PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poranna" lub „Wiecz." 440 M
Z dostawą w miejscu lub przesyłką poczt. 500 M
Za 2 wyd. „Poranna" i „Wiecz." 880 M
Z dwurazową dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową . 1000 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO
20 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano i o godz. 1 po południu („Gazeta Wieczorna")

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokola 4/I
Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

Nr. 6069. Lwów, środa 12. października 1921 Rok XII

Nowy zwrot w sprawie śląskiej.

Bieżący tydzień decydujący dla programu dr. Michalskiego.

LINIE I POPRAWKI.

Lwów, 11. października.

Sprzeczność doniesień na temat decyzyi górnośląskiej jest tak znaczna i tak konsekwentna od pierwszej chwili obrad aż po ostatni moment przed rozstrzygnięciem, że mimowoli rodzi się podejrzenie, iż zależeć musi komuś na podtrzymywaniu wiecznej dezoryentacyi i niepewności tak długo, jak długo tylko się uda. Byłoby wprawdzie rzeczą najwygodniejszą złożyć to na karb naszych wrogów, przeciągających prowizoryami bodaj natury moralnej wszelakie kryzysy i organiczne niedomagania w Polsce, ale z niemniejszem prawdopodobieństwem wolno doszukać się źródła niepewności w dążeniu utrzymania spokoju na Górnym Śląsku, w takiem zniechęcaniu ludności polskiej i niemieckiej falą sprzecznych wieści, aby odechciało się jej wszelkich przedwczesnych odruchów.

Wśród tej powodzi informacyi, za które nikt nie odpowiada, prócz tego lub innego zagranicznego organu, snującego wolne domysły, przewija się przecież jeden moment częściej, uporczywiej, aniżeli jakikolwiek inny. To linia Sforzy — historya stara, grzebana już i znów odgrzana. Po obu stronach tej linii biegną poprawki — twór specyalny, kreowany migawkowo, raz ku zadowoleniu Francyi, to znów na naleganie Anglii, wreszcie jako produkt jakiegoś handlu zamiennego z Niemcami.

Wnioskując normalnie, należałoby mniemać, że ostateczna decyzya obracać się musi mniej więcej około linii Sforzy, tej tak popularnej, tak często cytowanej, jako najprawdopodobniejszej. Wniosek taki, w zasadzie słuszny, nie jest nieomylny. Bywały niespodzianki wieksze, czyli zdarzyć się może niespodzianka mniejsza — porzucenie linii Sforzy w ostatniej chwili.

Zachowanie się opinii publicznej i prasy polskiej w tych przełomowych godzinach zasługuje na osobną uwagę. Pamiętamy gorączkowy niepokój w dniach plebiscytu. Noc oblężenia telefonów. Ranne muzyki i entuzyazm. Dziś — uderza spokój i — rzec można —

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej)

Nagły zwrot w sprawie śląskiej.

Punkt ciężkości przeniósł się do Londynu i Paryża.

Plenarne posiedzenie Ligi Nar. odwołane.

Berlin, 9 października.

(Telef.) (m) Genewski korespondent „Berl. Tagbl." p. Maks. Jordan donosi, że **w obradach górnośląskich nastąpił nagły zwrot**, który doprowadzi do dalszej zwłoki. **Punkt ciężkości całego zagadnienia górnośląskiego przeniósł się do Londynu i Paryża.** Wobec niemożliwości osiągnięcia porozumienia w Genewie **możliwem jest, że sprawa oddaną zostanie do rozstrzygnięcia trybunałowi haskiemu.**

„Morgenpost" donosi z Genewy, że w sprawie górnośląskiej nastąpiła nowa zmiana, której następstw na razie nie można przewidzieć.

Ostatnie plenarne posiedzenie Rady Ligi Narodów, na którem miano powziąć ostateczną decyzyę, zostało nagle odwołane. Odbyło się natomiast nadzwyczajne posiedzenie komisyi 4. Jak nagłą była ta zmiana świadczy fakt, że wszyscy członkowie Rady Ligi Narodów nabyli już bilety kolejowe przewidując, że rozstrzygnięcie w sprawie górnośląskiej zapadnie w niedzielę i że w tym samym dniu będą mogli opuścić Genewę.

Anglia nie ustaje w antypolskiej robocie.

Warszawa, 11 października.

(Telef.) (m) Potwierdzają się pogłoski, że **rząd angielski zaprotestował przeciwko ustaleniu przez Radę Ligi takiej linii granicznej na Górnym Śląsku, któraby przydzielała Polsce Katowice i Hutę Królewską.** Rząd angielski domaga się w dalszym ciągu, aby te 2 okręgi przyłączono do Niemiec.

MOCARSTWA ŻĄDAJĄ PEWNYCH ZMIAN.

Paryż, 10. października.

(PAT.) (Havas). Korespondent „N. Y. Heralda" donosi z Genewy, że decyzya Rady Ligi w sprawie Górnego Śląska została przedłożona mocarstwom, które uzależniły akceptowanie tej decyzyi od wprowadzenia w niej pewnych zmian. Słychać, że jeden z nieeuropejskich członków Rady Ligi zapowiedział wstrzymanie się od dalszej współpracy nad rozwiązaniem tej sprawy.

NIEMCY CZUWAJĄ.

Berlin, 10. października.

(PAT). (Wolff). Z okazyi niepokojących wiadomości o rozwiązaniu kwestyi górnośląskiej w Genewie, powołał minister spraw zagranicznych dr. Rosen telegraficznie ambasadora niemieckiego w Londynie do Berlina. Ambasador, który wczoraj przybył do Berlina, odjechał ponownie do Londynu, po odbyciu konferencyi z drem Rosenem.

chłód. Ale w tem niema nic dziwnego. Trzeba uwzględnić, że owe „przełomowe godziny" trwają już szereg miesięcy i ktoby pozwolił wypadkom na tak długie granie na własnych nerwach, rychłoby sam zagrał finale. Pewna anomalia tkwi w czem innem — w rezygnacyi, jaka ogarnęła wszystkich pod wpływem złych wieści i jeszcze gorszych obaw. Dlatego uważa się powszechnie linię Sforzy za koncepcyę, o tyle możliwą, że — zawsze ta sama śpiewka — mogła nam nie dać nic!

Co. to jest linia Sforzy? Kim twórca? Włoch o wysokiej ambicyi uszczęśliwiania innych wytworami swej umiejętności politycznej. Dla nas, dla Polaków postać ta nie może być miarodajna. Ani jej pomysły.

Była kiedyś linia inna, znana od tego, który ją wytyczył nie ołówkiem na mapie, lecz krwią i żelazem — linia Korfantego. Kiedyś stała za nią zgodna i jednolita wola narodu. Dziś ton minorowego fletu odwiódł wszystkich daleko wstecz, — ku linii Sforzy.

Bezwątpienia — t. zw. realny sposób myślenia jest rzeczą dobrą, pożyteczną. Ale nie jest nią rezygnacya z prawa, z własności, z tego, co mieć muszę, na zachowanie czego ślubowałem uroczyście, że nie oddam.

Są siły, które zmuszają do ustąpienia. Ale warunkiem ponownego odzyskania utraconego jest nieustanna wola, mocna świadomość tego, że ustąpienie jest chwilowe, niedobrowolne, że żądania pozostały niezmienione, że do odzyskania skierowane zostaną wszystkie myśli i siły.

Może to są pozory, ale tak się zdaje chwilami, że linia Sforzy zasuggerowała wszystkich, uspokoiła ich i ukołysała do snu.

A. N.

PRASA NIEMIECKA BOI SIĘ.

Paryż, 10. października.

(PAT). (Havas). Prasa niemiecka opierając się na informacyach rzeczoznaców niemieckich, zdradza obawy, aby decyzya Ligi Narodów w sprawie Górnego Śląska nie wypadła dla Niemiec niekorzystnie. Podobno było niekorzystnem dla Niemiec sprawozdanie syndykalistycznej międzynarodówki amsterdamskiej. Sprawozdanie to, które okazało się niedawno, jest wynikiem akcyi przedsięwziętej przez polską partyę socyalistyczną u socyalistów francuskich, oraz u międzynarodowego związku sydykatów i opiera się na danych przedstawionych przez delegatów socyalistów francuskich, oraz międzynarodówki amsterdamskiej, którzy w maju br. badali sytuacyę górnośląską na miejscu.

PLANY NEUTRALIZACYI G. SLĄSKA WZNOWIONE?

Wiedeń, 10 października.

(PAT.) Korespondent „N. Fr. Presse" dowiaduje się z kół poinformowanych, że komisya 4-ch Rady Ligi porozumiała się w sprawie planu podziału, który pozostawiał większą część zagłębia przemysłowego i prawie cały okręg rybnicki przy Niemczech, natomiast przydzielał Polsce okręg pszczyński i wielkie kompensaty w okręgach lublinieckim i rużomberskim. Przesłuchanie niemieckich i polskich przewódców robotników, którzy wystąpili dość zgodnie (?) za niepodzielnością terenu przemysłowego, skłoniło **rząd francuski do podjęcia neutralizacyi terenu przemysłowego, a to ze wspólną niemiecko-polską administracyą, pod nadzorem Ligi Narodów, na dłuższy szereg lat.** Rozszerza się wiadomość, iż z terenu na wschód od granicy będzie utworzone neutralne państwo, które będzie wspólnie administrowane przez Polskę i Niemcy. Okręg Tosk ma być częściowo przyłączony do mającego się zneutralizować terenu.

CO MÓWI SZWAJCARSKA AGENCYA TELEGRAFICZNA?

Genewa, 10. października.

(PAT) Szwajcarska agencya telegraficzna dowiaduje się, że Rada czterech zajmowała się w ostatnich dniach sprawą utworzenia komisyi międzynarodowej, mającej na celu zapewnienie w czasie okresu przejściowego w najbliższych latach rozwoju ekonomicznego bezpieczeństwa i porządku w okręgu przemysłowym Górnego Śląska, **podział którego pomiędzy Polskę i Niemcy jest wedle informacyi agencyi tej faktem absolutnie pewnym.** Oba państwa weszłyby niezwłocznie w posiadanie przyznanych im terytoryów, w komisyach zaś odgrywałyby rolę organu łącznikowego między temi terytoryami politycznie oddzielonemi, lecz pod względem ekonomicznym ściśle złączonymi.

DYREKTOR MIĘDZYNAR. INSTYTUTU ROZJEMCZEGO PRZYJEDZIE NA ŚLĄSK.

Warszawa, 11. października.

(Telef.) (m) Tutejsze koła polityczne otrzymały wiadomość, że w najbliższych dniach przybędzie na G. Śląsk dyrektor międzynarodowego instytutu rozjemczego w Hadze p. Torley-Duwel.

DLACZEGO KANADA WYSUNĘŁA KWESTYĘ GALICYI WSCHODNIEJ?

Warszawa, 11. października.

(Telef. (m) P. Kazimierz Smogorzewski rozmawiał z delegatem kanadyjskim w Lidze Narodów Doherty'm i zapytał go, jaki cel miało wysunięcie sprawy Galicyi Wschodniej. Doherty odpowiedział: Leży niewątpliwie w interesie zarówno Polski, jak i Europy, aby sprawa Galicyi Wschodniej została ostatecznie rozwiązana. To był jedynie mój cel, sprawy tej szczegółowo nie znam. Przedkładając tę sprawę, miałem na oku także względy polityki wewnętrznej Kanady. Jak Panu wiadomo, mamy w Kanadzie liczną kolonię ukraińską, która u nas jest czynnikiem bardzo pożytecznym. Nasza organizacya ukraińska już kilkakrotnie domagała się od rządu kanadyjskiego, aby interweniował u kogo należy celem rozstrzygnięcia sprawy Galicyi Wschodn.

Bieżący tydzień przyniesie rozstrzygnięcie w sprawach skarb.

P. Michalski albo uzyska żądane pełnomocnictwa, albo ustąpi.

Warszawa, 11. października.

(Telef.) (m). Prasa warszawska omawiając sytuacyę polityczną zaznacza, że **tydzień bieżący powinien przynieść rozstrzygnięcie w sprawach skarbowych.** Stronnictwa sejmowe poczynając od jutra, będą musiały się zdecydować czy godzą się na plan finansowy p. Michalskiego i udzielą mu pełnomocnictw potrzebnych do zaprowadzenia ładu w gospodarce finansowej państwa. **Gdyby zaś stronnictwa wobec planu p. Michalskiego zajęły stanowisko negatywne, wówczas będą musiały przedstawić innego kandydata na ministra skarbu.** Jednakże i nowy kandydat, jeżeli zadanie swoje pojmować będzie seryo, nie będzie mógł pójść inną drogą, aniżeli minister obecny.

Negatywny stosunek socyalistów do p. Michalskiego ulegnie prawdopodobnie zmianie.

P. Michalski cofnie wniosek w sprawie zawieszenia 8-mio godz. dnia pracy.

Warszawa, 11. października.

(Telef.) (m) Dotychczasowy **negatywny stosunek socyalistów do ministra skarbu p. Michalskiego ulegnie prawdopodobnie zmianie.** Jest to wynikiem konferencyi odbytej między p. Drem Diamandem i Dr. Ponikowskim w sobotę, a powtórzonej wczoraj z ministrem Michalskim. Najprawdopodobniej **p. Michalski zgodzi się na cofnięcie swojego żądania w sprawie zawieszenia ustawy o 8-godzinnym dniu pracy.**

KUPIECTWO POLSKIE WOBEC PROGRAMU P. MICHALSKIEGO.

Warszawa, 10. października.

(E. E.) We środę odbędzie się tu zebranie kupiectwa polskiego celem zajęcia stanowiska (przez polskie zrzeszenia kupieckie) wobec programu nowego ministra skarbu.

DZIŚ DYSKUSYA NAD EXPOSE FINANSOWEM.

Warszawa, 10 października.

(E. E.) Na jutrzejszem posiedzeniu Sejmu jako 4-ty punkt posiedzenia **dyskusya nad programem ministra skarbu.**

Militarna demonstracya sowietów.

Bolszewicy fortyfikują linię Berezyny.

Warszawa, 11. października.

(Telef.) (m) Wedle źródłowych informacyi **bolszewicy przystąpili do fortyfikowania brzegów Berezyny.** Roboty są w pełnym toku. W ostatnim czasie umocniono również miasta Smolewice i Załuże. **Na całem pograniczu polsko-rosyjskiem daje się zauważyć żywy ruch wojsk sowieckich.** Wzdłuż granicy pomieszczono liczne oddziały kawaleryi dobrze wyekwipowanej. Zadaniem tej kawaleryi jest walka z rozmaitymi oddziałami powstańczymi. Na całem pograniczu po tamtej stronie znajdują się liczne oddziały piechoty, kawaleryi, a nawet artyleryi.

Potworne cyfry.

65 tysięcy chłopów rozstrzelanych.

Moskwa, 10. października.

(E. E.) Według urzędowych danych, zachowywanych w ścisłej tajemnicy, w gubernii tambowskiej podczas likwidacyi powstania rozstrzelano 65 tysięcy chłopów.

Wiadomości telegraficzne.

(Telef.) (m) **Przybył do Warszawy** nowy nuncyusz papieski mgr. Lauri.

(PAT) **Echa zamachu Fedaka.** Adjutantura generalna otrzymała za pośrednictwem dowództwa obozu internowanych w Kaliszu następującą depeszę, podpisaną przez naczelnika grupy internowanych, gen. Udowiczenkę: Oficerowie i kozacy byłej armii U. L. R., internowani w obozie, głęboko oburzeni faktem zamachu, dokonanego na Naczelnika Państwa, Marszałka Piłsudskiego, proszą Go o przyjęcie zapewnienia o szczerej ich sympatyi dla narodu polskiego i jego Naczelnika, którą to przyjaźń armia ukraińska stwierdziła własną krwią.

(Telef.) (m). **Niedopuszczenie Polaków na politechnikę gdańską.** „Gazeta Gdańska" podaje, że na politechnice tutejszej odmówiono przyjęcia 40 słuchaczom Polakom, mimo że przyjęto słuchaczy innych narodowości, jak Bułgarów i i. Stało się to, mimo że przy podziale majątku przyznano politechnikę miastu Gdańskowi z tem zastrzeżeniem, że Polacy na tej politechnice będą mieli specyalne uprzywilejowanie.

(E. E.) **Ceny maksymalne na naftę zniesione.** Dzisiejszy „Dziennik Ustaw" ogłasza rozporządzenie **o zawieszeniu przepisów o cenach maksymalnych na naftę.**

(E. E.) **Cziczerin i Rakowski** wystosowali notę do Rumunii w odpowiedzi na notę rządu rumuńskiego z d. 26 sierpnia br.

(E. E.) **Drożyzna w Rosyi szaleje.** Prace oddziału reformowania płac posuwają się bardzo powoli, wskutek tego panuje wielka nierównomierność w uposażeniu urzędników. Ceny rosną w Rosyi z wielką szybkością tak, iż po wprowadzeniu nowych milionowych pensyi we wszystkich urzędach pieniądze tracą wszelką wartość i za te kolosalne sumy niewiele można kupić.

Praca nad sporządzeniem bilansu Targów Wschodnich.

Niedoborów żadnych — owszem zyski. — W porównaniu do udziałów majątek ogromny pozostał. — Następne Targi około 5. września 1922 r.

Ze sfer miarodajnych otrzymujemy następujące informacye co do Targów Wschodnich, które podajemy niniejszem do wiadomości Czytelników. Brzmią one:

Lwów, 11 października.

(r) W Dyrekcyi i Zarządzie Targów Wschodnich wre obecnie, po ich zamknięciu taka sama niełedwie gorączkowa praca, jak w czasie przygotowywania, lub w okresie trwania Targów. Idzie mianowicie o

jak najszybsze sporządzenie bilansu Targów,

dalej o ostateczne sfinalizowanie rozmaitych umów, kontraktów itp. z wystawcami. Rzecz oczywista, iż bilans nie da się przeprowadzić w jednym lub dwóch dniach. Potrzeba na to nieco dłuższego czasu. Sądząc wszakże z obliczeń dotychczasowych stwierdzić już można niezbicie, iż

niedoborów żadnych

Zarząd Targów nie poniósł. Owszem, już w tym roku osiągnięte zostały zyski, które wkrótce w dokładnych cyfrach podane będą do publicznej wiadomości. Ponadto majątek Targów, w pozostałych budowlach i urządzeniach na Placu Powystawowym, przedstawia

olbrzymią wprost wartość,

w porównaniu zaś z tem, udziały są bardzo małe.

Pogłoski o tem, iż następne Targi odbędą się już na wiosnę, są bezpodstawne. W przyszłym roku bowiem planowane jest otwarcie Targów Wschodnich

z początkiem września.

Nowa podwyżka cen biletów tramwajowych i światła elektr.

Lwów, 11. października.

Z powodu podwyższenia taryfy kolejowej oraz ceny węgla, smarów i t. d., Komisya elektryczna, która odbyła wczoraj wieczorem posiedzenie pod przewodnictwem wiceprezydenta dra Stahla, po dłuższej dyskusyi uchwaliła

podnieść cenę biletów jazdy koleją elektr.

następująco:

1) bilet zwykły z 20 mk. na 25 mk.
2) bilet z przesiadan. z 25 mk. na 30 mk.
3) bilet z dworca kolej. z 35 mk. na 50 mk.
4) bilet wojskowy i poranny z 15 mk. na 20 mk.

Karty miesięczne:

5) nieograniczonej jazdy z 1.500 mk. na 2.000 mk.
6) dwurazowej jazdy z 600 mk. na 1.000 marek.
7) szkolne bez przesiadania ze 150 mk. na 200 mk.
8) szkolne z przesiadaniem z 200 mk. na 250 mk.
9) karty gminne z 300 mk. na 375 mk.

Następnie uchwalono także

podnieść cenę oświetlenia elektrycznego:

10) mieszkań za kilowat godz. z 45 mk. na 80 mk.
11) lokali za kilowat godz. z 90 na 160 mk.
12) motorów za kilowat godz. z 35 na 60 marek.
13) kino-teatrom za kilowat godz. ze 120 na 200 mk.

W końcu uchwalono powiększyć cenę

za miernik

o sto procent.

Projekt podwyżki tej będzie wkrótce tematem obrad podczas jednego z najbliższych posiedzeń Rady miejskiej.

Premiera w „Ulu".

Lwów, 11 października.

Premiera w „Ulu" wykazała, że miły ten dzięki art.-malarzowi Kostynowiczowi teatrzyk, rozpędziwszy się raz porządnie, nie stracił do dziś dnia nic ze swego początkowego rozmachu. W części solowej z dobrych naszych znajomych, każdy pokazywał nam znane walory swej sztuki, a więc Michałowski pełną plastyki recytacyę, Noskowska miły głosik, Wikliński jędrną frazę operową, Bronowski i Mirski groteskowy humor. Zupełnie nowe dreszcze udało się wywołać jedynie Ordonównej w pięknie pomyślanym i doskonale zaaranżowanym tańcu wschodnim. Rewia Raorta „Lwów w nocy" posiada tyle werwy i ruchu, że zapominało się łatwo o braku scenicznej intrygi. Rzecz grano po szampańsku, więc wywoływała co chwila paroksyzmy śmiechu. Kostynowiczowi za piękny namiot wschodni do tańca Ordonówny należą się rzetelne słowa uznania. Miller pieścił fortepian z wdziękiem wrodzoną muzykalnością.

(h. z.)

Otwarcie szkoły dramatycznej.

Przemówienie dyr. Frączkowskiego. — Słowo wstępne dr. Balickiego. — Program nauki.

Lwów, 11 października.

(mg) W obecnym okresie powszechnego upadku nie tylko teatru, ale sztuki wogóle, stworzenie każdej placówki, której celem służba którejkolwiek dziedzinie sztuki, jest faktem doniosłym i pocieszającym. Jednem z takich obiecujących zdarzeń w naszem mieście jest otwarcie szkoły dramatycznej przy Lwowskim Instytucie Muzycznym, ul. Sobieskiego 4, pod kierunkiem dyr. Frączkowskiego i prof. Gawlikowskiego.

Uroczystość otwarcia odbyła się wczoraj o godz. 4 po poł. przy udziale przedstawicieli prasy i teatrów miejskich, oraz licznych uczenic i uczniów. Do obecnych przemówił na wstępie dyr. Frączkowski, wskazując cel szkoły, która ma dostarczać teatrom aktorów nie tylko praktycznie, ale i teoretycznie wykształconych. W wyszkoleniu artystów wielki nacisk będzie położony zwłaszcza na dykcyę w grze. Mowca wspomniał następnie o ogólnym upadku sztuki dramatycznej i wyraził przekonanie, że tylko wytrwałą pracą i faktycznem zdobywaniem wiedzy przez nowe siły artystyczne można teatry nasze postawić na właściwej wyżynie.

Dr. Balicki dał krótki zarys dziejów teatru w Polsce i wskazał najwybitniejszych naszych aktorów jako wzory do naśladowania dla najmłodszego pokolenia aktorskiego. Po tym wstępie odrazu rozpoczęto naukę.

Program nauki jest bardzo bogaty, obejmuje bowiem technikę wymowy, deklamacyę, grę sceniczną, plastykę ruchów, taniec rytmiczny, kostyumologię, naukę o stylach epok i ich zastosowaniu w teatrze, estetykę strojów, literaturę dramatyczną polską i powszechną, historyę sceny, dzieje i analizę oper, naukę reżyseryi, naukę oddechu, wreszcie podstawy charakteryzacyi. Przedmiotów tych udzielają istotni znawcy sztuki scenicznej, jak: dr. Juliusz Balicki, Franciszek Frączkowski, Józef Fryd. Gawlikowski, Lesław Jaworski, dr. Eugeniusz Kucharski, Wilhelm Płomieński, Wład. Stroner, Czesław Krzyżanowski, Irena Trapszo, dr. Miecz. Treter, Stan. Wasylewski.

Cenzus wykształcenia, wymagany od kandydatów i kandydatek jest dość wysoki, a to matura gimnazyalna, seminaryalna lub licealna, wiele zgłoszonych posiada także studya uniwersyteckie. Z powodu braku odpowiedniego wykształcenia, oraz innych warunków, połowa zgłaszających się uczenic nie została przyjęta.

NADESŁANE.

NADESŁANE.

KRONIKA.

Repertuar Teatru Miejskiego Wielkiego.

We wtorek, 11. października, o godz. 7.30 „Kaligula", dramat w 4 aktach K. H. Rostworowskiego.

Repertuar Teatru Małego:

We wtorek, 11. października, o godz. 7.30 „Małżeństwo Loli", komedya w 3 aktach H. Zbierzcowskiego.

Repertuar Teatru Nowości:

We wtorek, 11. października, o godz. 7.30 „Hrabianka fox-trotta", operetka w 3 aktach A. Stolza.

Repertuar teatru lit.-art. „Ul", ul. Ossolińskich, l. 10.

Wielka rewia aktualna pióra W. Raorta „Lwów w nocy" oraz część koncertowa z udziałem Pp.: Bronowskiego, Michałowskiego, Mirskiego, Noskowskiej, Ordonówny i Wilińskiego.

Repertuar „Bagateli" lwowskiej:

Gościnne występy Józefa Ursteina, M. Rentdgena, Marka Windheima. I. Część koncertowa. II. Wielka Rewja p. t.: „Trzeba pieniędzy", w głównej roli wystąpi p. Urstein (Pikuś). Początek o godz. 8 wiecz.

—o—

Lwów, 11. października.

Nowy komendant miasta. Na mocy nowej organizacyi objął komendę miasta dowódca stacyonowanej tutaj 5. dywizyi piechoty, pułkownik sztabu generalnego, Jan Thullie. Dotychczasowy dowódca miasta pułk. Aleksander Jasiński złożył urzędowanie.

Gościnny występ Majerskiego w „Pajacach". W środę, 12. b. m. Teatr Wielki wystawia w pierwszorzędnej obsadzie „Cavallerię" i „Pajace". W tych ostatnich tytułową rolę gra gościnnie znakomity artysta, bohaterski tenor oper zagranicznych, p. J. Majerski. Fenomenalny głos Majerskiego w „Pajacach" ma świetne pole do popisu. Tą też rolą zdobył sobie na europejskich scenach ogromne uznanie i rozgłos. Nic dziwnego też, że przedstawienie to wzbudziło tak wielkie zainteresowanie.

Z „Bagateli" lwowskiej. Obecny program sympatycznego teatrzyku „Bagatela" cieszy się niebywałem powodzeniem, co objawia się w sali wysprzedanej co wieczora aż do ostatniego miejsca. Produkcye solowe cechuje wysoki poziom artystyczny. W części tej prym wiedzie Marek Windheim i Rentgen, dwaj najmilsi piosenkarze polskich nadscenek. Orgie śmiechu wywołuje rewja „Trzeba pieniędzy", z niezrównanym Ursteinem, który dla Lwowa stał się taką samą atrakcyą, jaką jest od szeregu lat dla Warszawski. W sobotniej premierze rozpoczyna szereg występów gościnnych zaszczytnie znana w naszem mieście śpiewaczka operowa, p. Irena Zadora Zbierzchowska.

Koncert. We środę, dnia 12 b. m. odbędzie się własny koncert Wesołowskiego w sali Towarzystwa Muzycznego.

CAŁEJ POLSKI.

(.) Dostawa węgla dla kolei. Wedle rozporządzenia Ministerstwa kolei żelaznych koleje otrzymają na październik i grudzień 200.000 ton węgla grubego i 5000 ton pospółki miesięcznie. Węgiel wydany będzie z kopalń krajowych.

(.) Ceny za artykuły w Poznaniu. W ostatnich czasach ceny za artykuły pierwszej potrzeby w Poznaniu znacznie się podniosły, tak, że już obecnie równają się cenom targowym lwowskim. Za gęsi płacono ostatnio 800—1000 marek, za główkę kapusty 35—40 marek, funt pomidorów 80—90 mk., funt jabłek 25—60 mk. Powyższą sprawą zajął się już Urząd walki z lichwą i spekulacyą.

(+) Nowy tygodnik w Poznaniu. Ukazał się pierwszy numer tygodnika, przeznaczonego dla szerokich mas robotniczych pt.: „Nasz Sztandar". Pismo podpisuje red. Józef Petrycki.

(+) Na jakie sposoby biorą się złodzieje? Ładną przygodę miał pewien kupiec jadący z Poznania. W przedziale, w którym podróżował, jechał również jakiś elegancko ubrany jegomość. Wywiązała się rozmowa na temat teraźniejszych stosunków itp. W trakcie rozmowy poczęstował ów pan swych towarzyszy podróży „wybornymi papierosami". Po ich wypaleniu zapadli wszyscy w głęboki sen. Po obudzeniu, czekała ich niezbyt miła niespodzianka: oto poznikały wraz z owym jegomością wszystkie pakunki z rzeczami, bieliznę itp. A więc baczność przed ofiarowywanymi papierosami!

(+) Rekord strajkowy. Pod względem czasu strajków osiągnęli rekord pracownicy zarządu warszawskiej gminy żydowskiej, którzy strajkują już przeszło 5 miesięcy. Dopiero teraz rozpoczęły się na nowo rokowania, o których niewiadomo, czy będą skuteczne.

EKONOMISTA.

„POCISK".

Warszawa, w październiku.

W Banku Przemysłowym Warszawskim odbyło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcyonaryuszów Spółki Akcyjnej Zakłady Amunicyjne „POCISK". Z wyjaśnień, udzielonych przez Zarząd licznie zebranym akcyonaryuszom, wynika, że budowa została ukończona i obie fabryki Spółki, na Pradze i w Rembertowie są już czynne. Normalna produkcya amunicyi jest w biegu. Uczestnicy zebrania z zaciekawieniem oglądali wzory wyprodukowanych w zakładach „Pocisku" naboi karabinowych i pocisków armatnich.

W ostatnich czasach z upoważnienia Ministerstwa Spraw Wojskowych przedstawiciele kilku państw obcych zwiedzili Zakłady; niektórzy z nich wyrazili chęć udzielenia zamówień na amunicyę.

Dzięki inicyatywie prywatnej i kapitałom akcyonaryuszów i banków, oraz przy życzliwem poparciu Rządu, który udzielił względnie nieznacznej w stosunku do ogólnego kosztu budowy, lecz niemniej cennej pożyczki, Polska posiadła w krótkim czasie pierwszą fabrykę amunicyi, wyposażoną w najlepsze urządzenia techniczne, nabyte w przeważnej części po cenach z maja 1919 roku.

Dla zamknięcia rachunków z okresu budowy i stworzenia kapitału obrotowego dla produkcyi, której miesięczna wartość wynosi paręset milionów marek, zebrani, na wniosek Rady, uchwalili powiększenie kapitału do Mk. 350,000.000, drogą emisyi wypuszczanych ewentualnie seryami, w chwili, gdy położenie rynku pieniężnego będzie sprzyjające.

Podkreślić należy znamienny objaw, iż akcye przedsiębiorstwa znajdują się w posiadaniu licznych akcyonaryuszów. Jest to dowodem zainteresowania szerokich sfer sprawą przemysłu, pracującego na obronę Państwa.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 10. października.

Walutа markowa.

I. Akcye bankowe ze zniżką łącznie z kuponem bieżącym.

	Wart. nomin. Kor.	Ostat. dywid. Kor.	Płacą	Żądają	Transakcya
Bank akc. związkowy I. do VI. em.	280	44·80	600·—	—·—	—·—
Bank dyskontowy	280	—	900·—	—·—	—·—
Bank hipoteczny galic.	280	30	1025·—	1100·—	1075·—
Bank hipot. ziemski	280	28·—	420·—	—·—	—·—
Bank Małopolski	280	22·40	675·—	—	—·—
Bank powszech. kredyt.	140	7·—	450·—	—·—	—·—
Bank przemysłowy	280	28·—	730·—	—·—	—·—
Bank ziemski kred. galic.	280	35·—	625·—	—·—	—·—

II. Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.

Tow. akc. brow. lwow.	500	100	30000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Chodorów	140	—	5150·—	5300·—	5250·—
Tow. akc. fabr. kart	140	42	2700·—	2850·—	2750·—
„Cmielów" fabr. porcel.	1000	—	6800·—	—·—	—·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa"	140	28	—·—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya"	490	300	150000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gafota	140	22·50	4200·—	—·—	—·—
Tow. akc. Górka	140	15·40	12000·—	—·—	—·—
„Olkos", zakł. prz. drz.	1000	—	7250·—	7650·—	7500·—
Warsz. Sp. akc. budowy „Parowozów" I.-III. em.	500	00	2250·—	2400·—	2300·—
Pezet	500	—	1425·—	1475·—	1450·—
„Pocisk" Zakł. amunic.	350	00	1525·—	—·—	—·—
Polski Głob	500	100·—	1300·—	—·—	—·—
Polska nafta	500	75	2700·—	2875·—	2750·—
Polskie Tow. handlowe	140	21	1300·—	—·—	—·—
Tow. akc. Rakszawa	140	56	6000·—	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza"	140	5·60	2500·—	—·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140	—	11000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski	140	20	10000·—	—·—	—·—

Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżąc.)

Bank małopolski dłużn. 4 i pół proc.	99·—	101·—	—·—
Bank hip. gal. 4 i pół prc.	105·50	107·50	—·—
Bank hip. gal. 4 prc.	100·—	102·—	—·—
Bank hip. ziemsk. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—
Polski bank kr. 4 i pół prc.	107·—	109·—	—·—
Polski bank kr. 4 prc.	100·—	102·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	107·—	109·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	102·—	104·—	—·—
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—

Obligi za 100 marek (bez kuponu bież.)

Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	100·—	102·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.	83·50	90·50	—·—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 prc. (szkol.)	88·—	90·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	91·—	93·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	97·—	99·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1908 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 prc.	88·—	90·—	—·—

V. Waluty.

Ruble carskie po 100 rb.	600·—	700·—	—·—
„ „ po 500 rb.	200·—	250·—	—·—
„ „ drobne	—·—	—·—	—·—
„ dumskie po 1000 rb.	50·—	70·—	—·—
„ „ po 250	50·—	50·—	—·—
„ „ kierenki (po 40 i 20)	—·—	—·—	—·—
Karbowańce po 1000	3·—	5·—	—·—
Grzywny po 500 i wyżej	6·—	10·—	—·—
1 frank francuski	360·—	395·—	—·—
1 frank szwajcarski	750·—	850·—	—·—
1 L. Sterling	18000·—	15500·—	—·—
1 dolar amerykański	5200·—	5500·—	—·—
1 dolar kanadyjski	4200·—	4500·—	—·—
Marki niemieckie (po 1000)	38·—	43·—	—·—
„ „ (po 100)	37·—	42·—	—·—
„ „ (drobne)	36·—	41·—	—·—
Lei rumuńskie po 500	40·—	45·—	—·—
„ „ drobne	39·—	44·—	—·—
Liry włoskie	180·—	200·—	—·—
Czeskie korony	58·—	62·—	—·—
Czeskie korony niższe	—·—	—·—	—·—
Korony austr. niem. stemplowane	1·60	1·90	—·—

VI. Dewizy.

Na Londyn	18000·—	19500·—	—·—
„ Paryż	360·—	395·—	—·—
„ Zurych	750·—	850·—	—·—
„ Pragę	55·—	62·—	—·—
„ Wiedeń	1·90	2·20	2·10
„ Berlin	44·—	48·—	46 —
„ Nowy Jork	5100·—	5400·—	—·—
„ Medyolan	180·—	200·—	—·—
„ Bukareszt	40·—	46·—	—·—

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. K. P. 6%.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 10. października.

Giełda licznie odwiedzana, ruch słaby.

Kursa walut zagranicznych nieco silniejsze, płacono dewizę na Berlin 47.50, na Wiedeń 210.

W akcyach bankowych akcye Banku Hipotecznego utrzymały się przy kursie 1075. Ziemskiego Banku Kredytowego awansowały na 675.

W akcyach przemysłowych, większe obroty w akcyach Oikos, które z 7300 awansowały stopniowo na 7600 i są nadal poszukiwane.

Akcye Chodorowskie płacono 5200 i 5250, zaś w Krakowie notowały 5900 i 5700.

Parowozy z 2350 spadły na 2300, w Krakowie notowały 2000.

Polska Nafta z 2800 poprawiła się na 2825, w Krakowie z 2900 spadła na 2700.

Płacono Karpałity 2800 i 2750, Pezety 1450.

Tendencya chwiejna, usposobienie spokojne.

Z WCZORAJSZEJ GIEŁDY NIEOFICYALNEJ.

Lwów, 11. października.

Tendencya zniżkowa. B ak chęci kupna, Obrót slaby.

Dolary amerykańskie 5100—5150, jedynki i dwójki 5070—5080, dolary kanadyjskie 4100—4150, 1-ki i dwójki 4050 — 4070, marki niemieckie 45 50—46·00, setki 45·00—45·10 drobne 44·50—44·80, leje 46·50—47·00, drobne 45·00—45·60, czeskie korony 60·00—62·00, drobne 59·00 do 60·00, austryackie tysiączki 3000—3050, setki 300·00—310·00, 50-koronówki 145·00 — 150·00, 20-koronówki 29·00—29·50, 10-koron. 28·00—28·50, 1-ki i 2-ki 1·50—1·60 f., ruble 5-setki 2·20 2·60, setki 6·80—7·00, 25-rublówki 2·00—2·50, 10-rubl. 1·90—2·00, reszta drobnych od 1·00—1·60, dumskie tysiączki 60·00—65·00, dumskie 250 rb. 40·00—42·00. karbowańce 3·50—3·60, hrywny 9·50—10·00, franki franc. 360—370, funty szterl. 15000—15500.

Złoto: 20-kor. 19500—20000, 20-frankówki 19000—19200, 20-markówki 20000—20500, funty szterlingi 19500 — 19600, 10-rublówki 26000—26400, dolary 5000—5050.

Srebro: Korony austr. 310—320, floreny 780—810, ruble 1500—1520 kopiejki 4·50—4·80, dolary amerykańskie 3900—4000, połówki i ćwiartki 3800—3850, dolary kanad. 2900—3000, drobne 2850—2900, leje 290—300.

Giełda krakowska.

Kraków, 10 października.

(PAT.) Giełda z 10 październ. Papiery lokacyjne. Transakcye. Bank hipot. 925·—, 4 i pół proc. listy GTKZ. 000·00.

Akcye. Polski Bank Przemysłowy I — IV. —·—, Polski Bank Przemysłowy V. —·—, Bank hipot. —·—, Bank Małopolski —·—, Pol. Towarz. handl. I., III. 1200·—, Impex —·—, Zieleniewski I., II. 10000—, III. 000·—, Warszawska Spka budowy parowozów I., II. 2000·—, Trzebinia fabr. maszyn I—III. 5000·—, Lemiesz 00000·—, Pocisk 0000·—, Polska Nafta I., II. 2700.—, III. 0000·—, Elektrownia w Sierszy I., III. 0000·—, Oikos 0000·—, Pezet 0000. Trzebinia fabr. przetw. tłusz. 5400·—. Krakus 0000.—, Fabryka porcelany Ćmielów 000. Górka 12000, Siersza 12000·—, T. P. G. 8600·—, Chodorów 5700. Polski Glob 0000·—, Żegluga polska 000. Automotor 2350. Cegielski Poznań 4800. C. Hartwig 000.

Waluty. Dolary STZ. 5400·—, kanad. 0000·—, franki franc. 400·—, szwajc. 000·—, belg. 000·— ft. sztr. 00000, Marki niem. 47·—, Korony austr. 1·95, Kor. czecho-słow. 56·00, węg. —·—, lei rum. 00.—, kor. szwedz. —·—, liry włoskie —·—, duńskie 000·—, norweg. —·—, m. fińskie —·—, flor. holed. 0000·—.

Kursa giełdy warszawskiej.

Warszawa 10 październik.

(PAT.) Kursa giełdy z 10 października.

Papiery procentowe: Obligacye. Transakcye. 6 proc. z roku 1915-16 000·00, 6 proc. z r. 1917 115·00. Listy zastawne. 4½ prc. ziemskie 251·—, 5 prc. m. Warszawy 422·00, 4½% m. Warszawy —·— 4 proc. ziemsk. —·—, 5% m. Łodzi 000.

Waluty. Dolary Stan. Zjedn. 5050·00, Dolary kanad. 0000·—. Franki francuskie 365, Funty szter. 19500 —, Marki niem. 41·25, Korony austr. 165, Korony czesko-słow. 00·00. Lei rumuńskie —·—. Liry —·—. Franki belg. 000.

Akcye: Transakcye: Bank Dysk. Warszaw. 0000·—, Bank Handlowy Warszawski I.—V. em. 2200·—, Bank Handlowy warszawski I—IX., 0000·—, Bank kred. ziemski we Lwowie 000.—, Bank Kred. w Warszawie 2500·—, Bank Zachodni —·—, Bank kupiecki w Łodzi —.—, Związek Sp. zarob. V. —·—. Warsz. Tow. fabr. cukru 26300, Warsz. Towarz. kopalń węgla 24·00, Lilpop, Rauch et Loewenstein I—II em. 3675, Rudzki i Ska 2600—, Rudzki i Ska II. 2675. Starachowice I—II 7450·—, L. J. Borkowski I—VI em. 1475, Bracia Jabłkowscy I—V 1500, Firlej z roku 1921: —·—, Warszawskie Towarzystwo Handl. i Żegl. I—III 0000, Żyrardów 70750, Ostrowieckie Zakłady 6375, Polska Nafta I—III 2950, Przemysł drzew. i handel 2400, Elektrownia w Pruszkowie 585—. „Siła i Światło“ 0000·—, Zawiercie 00000, Polski Bank przemysł. we Lwowie 000·—, Bank zjedn. Ziem polskich —·—, Żegluga Polska 0000·—. Pocisk I—III 1450·—.

Bruksela 22155 — Budapeszt 468.50 — Bukareszt 2620 — Chrystyania 37575 — Kopenhaga 58600 — Londyn 11790 — Medyolan 12315 — Nowy Jork 3098 — Madryt 41335 — Paryż 22480 — Praga 3387 — Sofia 2145 — Sztokholm 71520 — Warszawa 54.50—56.50 — Zurych 55475 — Dolary 3068 — belgijskie 22080 — bułgarskie 2070— duńskie 58200 — marka niem. 2532 — angielskie —.— — francuskie 22430 — holenderskie 100950 — włoskie 12165 — jugosłow. niest. 1000 4905— jugosłow. niest. 100 4890 — norweskie 37275 — polskie 54—56 — rumuńskie 2610 — szwedzkie 71020 — szwajcarskie 55375 — czeskie 3377 — hiszpańskie 40960 — węgierskie 470.50.

DEWIZY PRASKIE.

Praga, 10 października.

(PAT.) Berlin 75.75 — mk. niem. 76 — Warszawa 1.60—2.20 — mk. polska 1.80—2.

DEWIZY BERLIŃSKIE.

Berlin, 10 października.

(PAT.) Kursa dewiz z 10 bm.: Dolary 121.80 — belgijskie 874 — funty szterl. 456.50 — francuskie 889 — włoskie 487 — polskie 2.60—2.62 i pół — czeskie 131.50 — austr. stempl. 4.70 — rumuńskie 106 — szwajcarskie 2197.75 — Amsterdam 3993.50 — Antwerpia 876.60 — Chrystyania 1478.50 — Kopenhaga 2292.70 — Sztokholm 2829.65 — Helsingfors 179.30 — Włochy 492 — Londyn 467 — N. Jork 122.37 — Paryż 893.60 — Szwajcarya 2202.75 — Hiszpania 1628.35 — Wiedeń stempl. 6.73 — Praga 132.35 — Budapeszt 18.48 — Buenos Aires 40.45

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 10. października.

(PAT.) Kursa początkowe. Berlin 4·52, Nowy Jork 558, Londyn 21·25, Paryż 40·67, Medyolan 22·50, Praga 6·00, Budapeszt 0·84, Zagrzeb 2·25, Bukareszt 4·90, Warszawa 0·12, Wiedeń 0·28, Austr. stempl. 0·20. Holandya —·—.

Zurych, 10 października.

(PAT.) Kursa końcowe. Berlin 4·52, Holandya 182·—, Nowy York 558, Londyn 21·22, Paryż 40·65, Medyolan 22·40, Bruksela 40·00, Kopenhaga 104·00. Sztokholm 128·25, Chrystyania 67·50, Madryt 73·75, Buen. Aires 185·00, Praga 6·00, Budapeszt 0·83, Zagrzeb 2·25, Bukareszt 4·90. Warszawa 0·13, Wiedeń 0·28, Austr. stempl. 0·20.

DEWIZY NOWOJORSKIE.

Nowy Jork, 10. paździenirka.

(PAT.) Kursa wekslowe z 9. paździer. 1921. Weksle na Londyn 380·75. Weksle na Londyn 60-dniowe 377·12. Weksle na Paryż 7·28. Weksle na Berlin 0·81·25 Belgię 7·14, Szwajcaryę 17·83, Madryt 13·18, Rzym 4·08, Srebro krajowe 99·50. Srebro zagraniczne 71·37.

ZBOŻOWA GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 10. października.

(PAT). Żyto franco stacya Warszawa 11.000, pszenica franco stacya załadowania 18.000, żyto franco stacya załadowania 10.600.

ZNIŻKA WALUT OBCYCH NA GIEŁDZIE MOSKIEWSKIEJ.

Warszawa, 10 października.

(Telef.) (m) Wedle wiadomości z Moskwy, za milion rubli sowieckich, za które płacono dotychczas 20.000 do 35.000 marek polskich, obecnie płacą 40.000 mk. p. Również i inne waluty zagraniczne stoją obecnie bardzo nisko. Za dolar płaci się 40.000 rubli, za funt szterling 150.000 do 200.000 rubli, za markę niemiecką 650 rubli.

Haussa marki polskiej trwa dalej.

Warszawa, 11. października.

(Telef.) (m) Na wczor. giełdzie warsz. usposobienie dla walut zagranicznych jak i dla papierów dywidendowych zniżkowe. Papiery publiczne w obrotach miernych po kursach dotychczasowych.

Warszawa, 11. października.

(Telef.) (m). Dolar spadł tu dziś o 400 punktów.

Gdańsk, 11. października.

(Telef.) (m). Giełda nieoficyalna. Marka polska gotówką 2.57 i pół do 2.60, wypłaty 2.47—2.45, dolary 122.75—123, funty szterl. 462—463. Tendencya mocna.

Giełda wiedeńska.

Wiedeń 10 października.

(PAT.) Giełda z 10 październ. Renta majowa 916·—, Austr. renta koronowa 115·—, Węg. renta kor. 650·—, Losy tureckie 12520·00, Renta lutowa 120·—, Losy węgierskie —·—, Prioritety kolei półn. 5651·—, Anglobank 4920·— Bankverein 2670·—, Bodenkreditanstalt 0000·—, Kreditanstalt 3490·—, Bank Depozytowy 1650·—, Bank Austr. Kredytowy —·—, Länderbank 8400·—, Unionbank 2950·—, Zivnostenska Banka 3400·— Merkury 2300, Bank Obrotowy 1545·00, Kolej północna 49500, Kolej lwowsko-czern. 6175·—, Kolej południowa 5850·—, Austryackie koleje 12750, Alpiny 12250·—, Tow. górniczo-hutnicze 39935, Krupp 8300·—, Poldhütte 15000·—, Prager Eisen 44000·—, Rima 11300·—, Skoda 17400·—, Apollo 16000·—, Fanto 69000, Galic. Karpaty 43500·—, Zieleniewski 5090·—, „Galicia 100000·—, Schodnica 42500·—, Siersza 4990·—.

DEWIZY WIEDEŃSKIE.

Wiedeń, 10 października.

(PAT.) Kursa dewiz. Amsterdam 101.150 — Zagrzeb 1236 — Belgrad 4935 — Berlin 2537 —

Z TARGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 11. października.

Drożyzna we Lwowie, która już doszła do niebywałych rozmiarów, powiększa się z dnia na dzień, doprowadzając już ludzi do rozpaczy. Wczoraj podskoczyły znacznie ceny pieczywa i wiktuałów.

Wczoraj płacono za kilo białego chleba 200 mk. — ciemnego 150 mk. — za malutką bułeczkę 16 mk.

Za jedno jajo płacono 35 mk. — za litr

słodkiego mleka 100 mk. — kwaśnej śmietany 200 mk. — za kilo masła 2.000 mk. — sera 250 marek.

Za kilo mięsa wołowego płacono 240 do 260 mk. — wieprzowego 460 mk. — cielęcego 240 mk. — słoniny 1.300 mk. — sadła 1.600 mk. — smalcu 1.400 mk. — kiełbasy 900 mk.

Za kilo mąki pszennej 330 mk. — żytniej 200 mk. — ryżu 380 mk. — kaszy hreczanej 200 mk. — jagieł 160 mk. — fasoli 120 mk. — grysiku pszennego 360 mk. — kukurudzianego 180 mk. — cukru białego 1.000 mk. — żółtego 750 mk.

Za kilo ziemniaków płacono 30 do 35 mk. — cebuli 140 mk. — szparagówki 140 mk. — za kilo jabłek 60 do 100 mk. — gruszek 80 do 200 mk. — śliwek 120 do 160 mk. — za głowę kapusty 30 do 50 mk. — za wiązkę marchwi 10 do 20 mk. — za snop marchwi 80 do 150 mk.

POD PRĘGIERZ.

PASEK SIĘ RWIE! — WALKA Z PASKARZAMI WE LWOWIE.

Lwów, 11 października.

Urząd walki z lichwą w ostatnich kilku dniach ukarał za lichwę przy sprzedaży różnych artykułów następujących „obywateli": za paskarską sprzedaż mleka M. Polenberga. właśc. mleczarni przy ul. Źródlanej l. 2 na 10.000 mk., lub 21 dni aresztu, A. Marszałek, gosposię z Laszek murowanych na 15.000 m. lub 30 dni aresztu. Za sprzedaż mięsa po wygórowanych cenach Uffela Falika z pl. św. Teodora na 15.000 m. lub 30 dni aresztu, Helenę Pieniądz ul. Cłowa l. 6 na 20.000 mk., lub 40 dni aresztu, Eliasza Juwellesa, ul. Rzeźnicka i Fr. Radewicza w Bazarze krak., obu po 10.000 mk. lub 7 dni aresztu. — Za lichwę przy sprzedaży ziemniaków Iwana Dutkiewicza, właściciela folwarku Rudno na 10.000 m. lub 10 dni aresztu, Stanisława Kowalskiego, rolnika z Grzybowic na 10.000 m. lub 20 dni aresztu. — Za sprzedaż po paskarskiej cenie cukru G. Stiera na 10.000 m. lub 21 dni aresztu. — Za paskarską cenę podczas sprzedaży śliwek M. Fluhra właściciela owocarni przy ul. Jagiellońskiej l. 17 na 20.000 mk., lub 40 dni aresztu. — Za sprzedaż po paskarskiej cenie drzewa Teodora Borylaka, właściciela składu opału przy ul. Kętrzyńskiego l. 46 na 10.000 m. lub 21 dni aresztu. — Za wygórowane ceny materyi M. Folka, właściciela firmy „Rabinowicz" Legionów l. 35 na 15.000 m. lub 14 dni aresztu. — Za pobieranie wygórowanych cen za pranie bielizny Rom. Sommera, właściciela pralni „Potęga" przy ul. Łyczakowskiej na 10.0000 m. lub 21 dni. — Za paskarskie ceny podczas sprzedaży kwiatów Joannę Romanowską, ul. Zielona l. 75 na 5000 m. lub na 14 dni aresztu. — Oprócz powyższych w tym samym czasie kilkaset „obywateli" i „obywatelek" za uprawianie pasku ukarano grzywnami sięgającemi do 10.000 marek.

Kronika sportowa.

POLONIA—POGOŃ 1:0 (0:0).

(Od naszego specyalnego sprawozdawcy).

Warszawa, 10 października.

Match ten, odbyty w Parku Agricola, zakończył się zasłużonem zwycięstwem drużyny warszawskiej. Polonia zwyciężyła mimo braku w swej drużynie takich gwiazd, jakiemi szczyci się Pogoń, mimo systemu gry stojącego o klasę omal niżej; taktyka Polonii była prosta, lecz pewna: atakować w piątkę, a resztą zapewnić tyły. W ten sposób ma się mało prawdopodobieństwa na robienie bramek przeciwnikowi, lecz wiele na uniknięcie bramek u siebie. Dodajmy do tego wielką ambicyę u Polonii, a brak tejże w Pogoni, a będziemy sobie mogli łatwo usprawiedliwić wynik.

Przebieg gry nie był zbyt interesujący. Pierwsza połowa minęła bez wyniku przy silnej, prawie nieustannej przewadze Pogoni. Kilka dobrych pozycyi Pogoni psuje sędzia, chorujący na „przeczulenie off'side'owe, tj. odgwizdujący off side tam, gdzie go nie było. Polonia bardzo rzadko i nie niebezpiecznie dociera w pobliże bramki Pogoni. Druga połowa toczy się również pod przewagą Pogoni, ale już nie tak wybitną. Atak Polonii częściej zbliża się do swego celu i tylko dzięki brakowi strzelców nie uzyskuje chwilowo wyniku. Wreszcie około 20-tej min. z powodu rażąco złej taktyki lewego obrońcy Pogoni, uzyskuje Polonia goala, który też zadecydował o jej zwycięstwie. Pogoń zrywa się wprawdzie gorączkowo do zrównania, ale daremnie — próby przedarcia się środkową trójką są bezskuteczne, a nawet nie niebezpieczne dla pzeciwnika.

Wyróżnili się w „Polonii" znkomity Marczewski, jako prawy obrońca, dobry prawy skrzydłowy napadu Hermans i jak zwykle niezawodny na bramce Loth II. W „Pogoni" tylko M. Kuchar był bez zarzutu i zadziwiał nadzwyczajną techniką w chwytaniu piłek. W pierwszej połowie gry pewnie chwycił on rzut karny, podyktowany za rękę. W. Kuchar, choć niezupełnie w formie, odbijał w drużynie pracowitością i ambicyą, nie znalazł jednak pomocy w swoich sąsiadach. Sędziował dr. Lustgarten z Krakowa. Nie ujmując nic kwalifikacyom p. Lustgartena, dziwnem jednak się wydaje, dlaczego P. Z. P. N. deleguje stale na wszystkie matche mistrzowskie „Pogoni" tego samego sędziego. (ng.)

Rabunek pod pozorem rewizyi.

Lwów, 11. października.

(h) Z końcem ubiegłego miesiąca w nocy, napadło trzech uzbrojonych bandytów na dom Maksyma Mokrzyckiego w Klimkowicach i pod pozorem przeprowadzenia rewizyi za bronią i amunicyą zrabowali 21.000 mk. i 200 kor. autr. poczem się ulotnili.

Napad rabunkowy na właściciela dolarów.

Lwów, 11. października.

(h) Przed dwoma tygodniami powrócił z Ameryki do rodzinnej wioski obok Krosna Franciszek Bęben, przywożąc ze sobą swoje oszczędności. Dowiedzieli się o tem bandyci i w nocy z 5. na 6. bm. pięciu zamaskowanych i uzbrojonych bandytów wdarło się do jego mieszkania i po obudzeniu „Amerykanina", zażądali od niego dolarów. Gdy Bęben oświadczył że nie przywiózł żadnych pieniędzy, jeden z bandytów strzelił do niego, raniąc go lekko w rękę. Widząc to, żona Bębna, Ludwika, wydała bandytom klucz do szafki, skąd bandyci po utworzeniu jej zabrali 1750 dolarów w banknotach, 2 sztuki złote po 20 dol., 1 złotą 10-dolarówkę, 1 szpilkę złotą do krawatu, 1 parę spinek złotych, zegarek złoty z łańcuszkiem, 2 zegarki niklowe, w łącznej wartości 1887 dolarów. Po dokonaniu rabunku bandyci zbiegli.

Zamordowanie komisarza spis.

Lwów, 11. października.

(h) Urząd śledczy okręgowej komendy pol. państw. otrzymał wczoraj fonogram ze Stryja donoszący, że 9. b. m. w Wierzchni, pow. Kałusz, popełniono morderstwo na osobie komisarza spisowego Juliana Strzeleckiego. Urząd śledczy wysłał na miejsce mordu wywiadowcę z psem policyjnym.

Rewizye w lokalach warsz. związków zawodowych.

Warszawa, 11 października.

(Telef.) (m) Władze dokonały rewizyi w lokalu związków zawodowych miasta Warszawy oraz związku zawodowego mącznego, szklarskiego, cukierniczego i drzewnego. Lokale opieczętowano.

Szczegóły aresztowania dr. Szczurata.

Lwów, 11. października.

Aresztowanie Dra Szczurata, prof. Haluszczyńskiego i Dra Kiweluka było zakończeniem prowadzonego od dnia zamachu Fedaka śledztwa policyjnego, w którego ostatecznym wyniku natrafiono jednak na ślady szeroko rozgałęzionej

tajnej organizacyi młodzieży ruskiej.

Policya ma już w ręku wszystkie protokoły tajnych posiedzeń, wszystkie szczegóły organizacyi i jej plany, a także

kompletny spis członków „Kuma",

których większa część znajduje się już pod kluczem. Szereg uchwalanych na tajnych zgromadzeniach rezolucyi, również znanych Policyi państwowej, zawiera

znamiona zdrady głównej

i w tym kierunku prowadzone były dochodzenia, obecnie prawie już ukończone. Stwierdzono również, że niektórzy członkowie owej tajnej organizacyi nie solidaryzowali się w zupełności z jej uchwałami, a nawet raz ostentacyjnie opuścili w liczbie 4 narady, musieli jednak wobec terroru poddawać się uchwałom większości.

Duszą tej organizacyi i jej głównym kierownikiem

był prof. Dr. Szczurat.

Stwierdzono, że brał on udział we wszystkich tajnych naradach. akceptował uchwalone rezolucye, a śledztwo uważa go za głównego kierownika tej organizacyi. Wobec zebranego przeciw niemu dostatecznego materyału dowodowego zarządzono na samym końcu jego aresztowanie razem z prof. Haluszczyńskim i Kiwelukiem.

Akta śledcze zostaną jutro wraz z aresztowanymi odesłane sądowi.

Zaznaczyć jednak należy, że cała organizacya dotyczyła głównie tajnego szkolnictwa.

Z SALI SĄDOWEJ

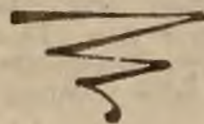
RABUSIE PRZED SĄDEM PRZYSIĘGŁYCH.

Lwów, 11 października.

W nocy 30 grudnia 1920 r., w Sarnówce ad Turynka, zapukano do mieszkania zastępcy naczelnika gminy Jana Müllera, przyczem pukający oświadczyli, że są żandarmami i przyszli po podwodę. Nie przeczuwając nic złego Müller otworzył drzwi, a wówczas weszli do mieszkania dwaj mężczyźni z uczernionemi twarzami, uzbrojeni w karabiny. Jeden z nich stanął w drzwiach a drugi rozpoczął rabunek, zabierając garderobę i gotówkę w ogólnej wartości około 30.000 mk. Trzeci bandyta stał na straży na dworze. Przeprowadzone następnie dochodzenia stwierdziły, że napadu tego dokonali Antoni Jakobsze, Iwan Makar i Andruch Zabawa, którzy do rabunku tego się przyznali. W dalszych dochodzeniach stwierdzono, że spółka ta dokonała całego szeregu kradzieży, między innemi kradzieży 2 uli z miodem u Jana Wołynia, wyrządzając mu szkodę na 16.000 mk.

Wymienieni bandyci stanęli wczoraj przed sądem przysięgłych. Po zamknięciu postępowania dowodowego, odroczono rozprawę do godz. 5 po poł. Po południu odbyły się przemówienia prokuratora i trzech obrońców, poczem sędziowie przysięgli udali się na naradę, mając odpowiedzieć na dwadzieścia kilka pytań. Kilka minut przed godz. 9 wrócili przysięgli z narady, potwierdzając prawie wszystkie pytania, a o godz. 9 zapadł wyrok, skazujący Jakobszego na 5 lat ciężkiego więzienia, Makara na 2 lata i Zabawę na 5 lat ciężkiego więzienia z obostrzeniami.

Trybunałowi przewodniczył r. Göttinger, oskarżał prok. Laskowski, bronili adw. dr. Macieliński, dr. Batycki i dr. Rappaport.



Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej“. Drukiem Spółki druk. „Prasa“ ul. Sokoła 4. Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora nacz. JERZY KONARSKI. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI